10 fen. 10 fen.

DZIENNIK PORANNY

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 12 Rpf. W tekście 1 mm w 1 szp. (szer. szp. 43 mm) RM. 1.—. Drobne ogłoszenia za słowo (tylko dla osób prywatnych) Rpf. 08, pierwsze słowo tłustym drukiem Rpf. 12 (najwyżej do trzech słów). Drobne ogłoszenia handlowe za słowo Rpf. 10, pierwsze słowo tłustym drukiem Rpf. 15 (dopuszczalne także tylko najwyżej trzy słowa).

Rok I. Nr. 163.

Kraków, środa 11 września 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy, będą wracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata mies.: 2.25 RM., z odnoszeniem do domu 2.50 RM.

Ataki lotnictwa niemieckiego na objekty wojskowe Londynu

Zestrzelenie 44 samolotu angielskie. — Nowe sukcesy niemieckich łodzi podwodnych.

Berlin, 11 września. Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:

Brytyjskie samoloty zrzuciły także i o[illegible] nocy w Niemczech północnych bomby na miejscowości, które leżą dalsze od wszelkich objektów wojskowych. W Berlinie, jak również w innych miastach zostały mniej lub więcej uszkodzone poszczególne domy mieszkalne.

Niemieckie lotnictwo myśliwskie samolotów bojowych i myśliwskich kontynuowały swoje ataki odwetowe przeciwko objektom, ważnym ze względów wojskowych, położonym w stolicy brytyjskiej. O ile na to pozwalała pogoda, zostały zbrucone bombami wszelkiego kalibru urządzenia portowe i doki, gazownie, wodociągi i elektrownie, jak również spichlerze i wielkie składy nafty. Z daleka widoczne pożary wskazywały drogę niemieckim lotnikom.

Dalsze naloty zostały dokonane na urządzenia portowe na zachodniem wybrzeżu Anglii i na wschodniem wybrzeżu Szkocji.

Straty przeciwnika wyniosły w dniu 9 września 44 samoloty, z czego dwa zostały zestrzelone przez artylerję przeciwlotniczą, jeden przez artylerję marynarki, a pozostałe w walkach powietrznych. 21 samolotów niemieckich zaginęło.

Przy złej widoczności kilka lekkich niszczycieli okrętów zbliżyło się w nocy na 10 września do wybrzeży francuskich i ostrzelało dalekonośną artylerją wybrzeże na dalsze okolice, nie wyrządzając strat. Niszczycieli zostali przepędzony przez ogień artylerji niemieckiej marynarki.

Łódź podwodna pod dowództwem kapitana-porucznika Priena, który [illegible] już w dn. 8 września podano częściowy wynik w postaci zatopienia 23.400 ton, zatopiła podczas jednego rejsu łącznie 8 uzbrojonych nieprzyjacielskich okrętów handlowych, pojemności 40.250 ton. Dalszy okręt został uszkodzony.

/ Inna łódź podwodna zniszczyła kilka uzbrojonych nieprzyjacielskich okrętów handlowych, łącznej pojemności 15.000 ton. Niemiecki krążownik pancerny wzięł do niewoli neutralny parowiec na zablokowanych przez Niemcy terenach w pobliżu wysp brytyjskich. (p)

Nie jest wykluczone, że polega to na braku pilotów, oraz z tego powodu, iż Niemcy systematycznie niszczyli pola startowe w południowo-wschodniej Anglji, z których to pól Anglicy mieli dokonywać wzlotów, celem ochrony Londynu. Niewątpliwie były ataki lotnicze z końcem ubiegłego tygodnia poważnym ciosem, zadanym produkcji przemysłowej i urządzeniom portowym Wielkiego Londynu.

Anglicy werbują lotników.

(§) Buenos Aires, 10 września. Zwiększających się z każdym dniem coraz bardziej

Dziewięcio-godzinne bombardowanie Londynu.

(§) Sztokholm, 10 września. W związku z atakiem niemieckich bombowców na stolicę Anglji donosi ajencja Reutera, że **alarm lotniczy zarządzony z godz. 7 wieczór trwał aż do godziny 4.35, czyli ogółem dziewięć godzin i 35 minut.** Był to najdłuższy w stolicy Anglji alarm powietrzny w przeciągu całej wojny.

Bezpośrednio po zarządzeniu alarmu rozpoczęło się ciężkie bombardowanie na terenie miasta. W centrum Londynu rozpoczął się gwałtowny ogień artylerji przeciwlotniczej, przerywany gwizdem bomb i detonacjami eksplozyj. Miarodajni obserwatorzy — stwierdza dalej Reuter — oświadczają, że **atak ten był jeszcze silniejszy, niż atak w nocy na niedzielę.** Z upływem godzin **atak stawał się coraz gwałtowniejszy.** Bomby padały w bardzo krótkich odstępach czasu, a mimo to jeszcze po 8 godzinach od chwili ogłoszenia alarmu można było słyszeć ich spadanie. W różnych miejscach wybuchły pożary, a straż ogniowa miała wiele pracy.

Inne doniesienie przynosi, że lotnicy niemieccy zaatakowali m. in. **także linje komunikacyjne.** Według oświadczeń autorytatywnych kół **wojna powietrzna jest na najlepszej drodze do wkroczenia w stadjum krytyczne.** Można powiedzieć, przeszła ona w crescendo, ale nie dosięgła jeszcze swego punktu kulminacyjnego.

Takich głosów nie słyszało się jeszcze dotychczas ze strony Reutera.

Amerykańskie dzienniki o olbrzymich zniszczeniach w Anglji.

(§) Nowy Jork, 10 września. Bardzo skąpe są wiadomości w prasie amerykańskiej o atakach lotnictwa niemieckiego na stolicę Anglji, jakie się odbywały w ciągu nocy z niedzieli na poniedziałek bież. tygodnia. W tych jednak dziennikach, które posiadają swych korespondentów w Anglji i którzy drogą kablową przekazali swe sprawozdania informuje się, że rozmiary ataków tego ostatniego dnia były conajmniej takie same pod względem nasilenia, co poprzedniej nocy.

Wiele pożarów, jakie wybuchły wskutek bombardowania, dotychczas nie zostało ugaszonych i trwały one w czasie nocnego bombardowania Londynu. **Ilmy tych pożarów do tego stopnie oświetlały Londyn, że zaciemnienie okazałoby się zupełnie zbędne.** Pewien urzędnik ministerstwa lotnictwa miał się wyrazić, że **jest rzeczą niemożliwą powstrzymanie naporu niemieckich samolotów bombowych.** „New York Herald Tribune" m. in. donosi, że w okręgu przemysłowym na wschód od Londynu kolumny samochodowe i ostrzelane. **Szczególnie pod Bir Scoferzem nieprzyjaciel poniósł wydatne straty.**

Nieprzyjacielskie lotnictwo podjęło kilka nalotów na miejscowości Cyrenajki, przyczem jeden człowiek został zabity, a czterech rannych. Powstały nieistotne szkody.

W Afryce wschodniej włoskie lotnictwo **zaatakowało bazę lotniczą w Port Sudan, przyczem rozmaite samoloty zostały trafione na ziemi i wywołało pożary.** Mimo kontrataku nieprzyjacielskich myśliwców, wszystkie włoskie samoloty, po zestrzeleniu jednego nieprzyjacielskiego samolotu, powróciły do swych baz.

W Kenyi zostały zbombardowane nieprzyjacielskie składy i obozy barakowe przez włoskie lotnictwo, z wyraźnie widocznymi wybuchami i bez większych strat.

Nieprzyjaciel usiłował dokonać nalotów na Massaua, Asmarę i Dessie. Bomby padły na otwarte pole, a w jednej miejscowości zginęła jedna osoba, a trzy zostały ranne. (p)

Skuteczna akcja włoskiego lotnictwa.

Pociąg angielski wyleciał w powietrze. — Bombardowanie portu w Jaffie.

Rzym, 11 września. Włoski komunikat wojenny w wtorku brzmi następująco:

Główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

Na wschodniej części morza Śródziemnego włoskie lotnictwo, szczególnie aktywne, podjęło **bombardowanie Jaffy w Palestynie oraz linji kolejowej Aleksandrja—Marsa Matruk.**

Podczas pierwszej akcji trafione zostały urządzenia portowe i ważne domy składowe, gdzie wywołano wielkie pożary. Podczas drugiej akcji wyrządzono poważne szkody w urządzeniach kolejowych. **Pociąg angielski otrzymał celne trafienie i wyleciał w powietrze.**

W Afryce północnej zostały zaatakowane lotem nurkowym przez włoskie lotnictwo nieprzyjacielskie obozy wojskowe i

Obowiązek zaciemniania.

Na zasadzie rozporządzenia Regierungspräsidenta należy przeprowadzać od wtorku dnia 10 września aż do odwołania zaciemnienie w całym okręgu rządowym Kattowitz od zachodu słońca do wschodu słońca.

Pod obowiązek zaciemniania podlegnięte są również: oświetlenie ulic i wszystkie środki lokomocji.

Dokładny czas zachodu słońca i wschodu słońca będą codziennie podawane w prasie.

Gdzie Anglja posiada rezerwy lotnictwa?

Przykre zapytanie z neutralnej zagranicy.

(§) Nowy Jork, 10 września. Nowe ataki bombowe potężnych niemieckich oddziałów lotniczych — Doki i fabryki zbombardowane — Szalejące pożary — 400 zabitych — w ten sposób zaopatrują dzienniki nowojorskie pierwsze strony olbrzymiemi tytułami. W dziennikach ukazały się również **reprodukcje pierwszych zdjęć telewizyjnych, przedstawiających pożary w porze nocnej.**

Przychylnie dla Anglji usposobiony dziennik „New York Times" pisze, że uroczyście zaświadcza się potworna wróżba, która Anglików oddawna napełniała trwogą. — Niemieckie ataki lotnicze wykryły **słabą stronę obronnej akcji brytyjskiej.** Już obecnie słyszy się zapytania, **gdzie w rzeczywistości Anglja posiada rezerwy lotnicze**, które rzekomo od wiosny były przygotowane w przyspieszonem tempie.

Moskwa o nocnych atakach lotnicze na Londyn.

(§§) Berlin, 10 września. Z kół dobrze poinformowanych dowiadujemy się, że w ciągu ubiegłej nocy trwał w Londynie wielogodzinny alarm lotniczy.

Eskadry niemieckich samolotów bojowych wznowiły ataki na miasto i port, wyrządzając poważne szkody dzięki celnym zrzuceniom bomb na urządzenia portowe, zakłady przemysłowe i ważne z wojskowego punktu widzenia objekty. Pożary, jakie w ciągu ub. dnia wybuchły i nie zostały ugaszone, rozszerzyły się o dalsze ogniska.

Kto traci obywatelstwo francuskie?

Zurych, 10 września. Donoszą z Vichy, że rząd francuski w swoich pierwszych posiedzeniach postanowił pozbawić tych Francuzów obywatelstwa francuskiego, **którzy jakkolwiek grali poprzednio rolę w politycznem życiu Francji, to jednak podczas obecnej wojny uciekli zagranicę.**

Jak się okazuje, znaleźli się na liście mających być pozbawionych obywatelstwa: **b. minister lotnictwa Pierre Cot, dziennikarze Henry de Kerillis, Pertinax i pani Tabous, oraz bracia Rotszyld.**

Cot i la Cambre przed aresztowaniem

Genewa, 10 września. Najwyższy trybunał francuski urzędujący od końca przeszłego miesiąca w Riom postanowił **wydać nakaz aresztowania wobec byłych ministrów Cot'a i la Cambre.** Obaj ministrowie przebywają obecnie w Stanach Zjednoczonych.

8 komunikatów wojennych.

Działania wojenne we wrześniu 1939 r.

II.

Kraków, 10 września.

W dniu wczorajszym zamieściliśmy pierwszą serję wspomnień z okresu wrześniowego działań wojennych, podając cztery pierwsze komunikaty wojenne niemieckie i cztery polskie. W dniu dzisiejszym kontynuujemy tę serję, zamieszczając komunikaty z dnia 4, 5, 6, 7 i 8 września. Następne komunikaty naczelnego dowództwa polskiego już nie ukazywały się, względnie były doraźnie podawane przez radjostację warszawską, nie posiadając charakteru ogólno państwowego.

4 września.

Komunikat niemiecki.

Komunikat naczelnej komendy armji niemieckiej z 4 września 1939:

Postępująca ze Śląska i południa oddziały wojskowe napierają na północ od Wyskich Tatr i na południe od obszaru przemysłowego przy pomocy znacznych sił na cofającego się w kierunku Krakowa nieprzyjaciela. Na południe od Pszczyny zdobyto most na Wiśle. Na północ od okręgu przemysłowego oddziały niemieckie postępują za cofającymi się nieprzyjacielem poprzez linję Koniecpol-Kamieńsk i poprzez Wartę na północ-wschód do Wieluńia. W ostrym marszu zbliżyły się one na odległość 20 km od Sieradza.

Pomorska grupa wojsk dotarła przy pomocy nowo powołanych sił do Wisły pod Chełmem. Odcięto tem samem zupełnie stojące w korytarzu północnym polskie siły wojskowe. Przednie oddziały niemieckie, atakując forteczę w Grudziądzu, parły na północ-wschód do linji umocnień.

Idąca z Prus Wschodnich grupa wojsk zdobyła Przasnysz. Kawalerja polska, usiłująca na północ od Treuburga, wedrzeć się na niemieckie terytorjum, została odparta.

Lotnictwo niemieckie przeprowadziło w ciągu dnia 3 września liczne ataki na ważne pod względem wojskowym arterja komunikacyjne i większe transporty wojsk. Pomowne wysiłki akcji wschodnich bitewnych i nurkowych przyczyniło się znacznie do szybkiego sukcesu postępujących ze Śląska oddziałów wojsk.

Zniszczone połączenia kolejowe Kutno—Warszawa, Kraków—Lwów, Kielce—Warszawa, Toruń—Niemiecka Iława. Zanotowano liczne wykolejenia pociągów, pożary i eksplozje. Dworzec w Inowrocławiu leży w gruzach. Na Okęciu pod Warszawą uszkodzone poważnie tamtejsze zakłady lotnicze. Podczas walki powietrznej nad Warszawą zestrzelono 7 polskich samolotów i 1 balon, nie ponosząc przytem żadnych strat.

Zbrojne siły morskie również wczoraj walczyły skutecznie. Kontrtorpedowce wzięły pod ogień stojące w porcu wojennym na Helu nieprzyjacielskie okręty. Przed zatoką Gdańską zatopiono polską łódź podwodną. Nalot na Gdynię i Hel zostały ponowione i doprowadziły do zatopienia polskiego kontrtorpedowca „Wilchar". Miotacz min „Gryf" został poważnie uszkodzony.

Na zachodzie do tej pory nie doszło do żadnych walk.

* * *

Z dalszych doniesień niemieckich wynika, że wojska niemieckie obsadziły Ostrów Wielkopolski, Łaszno i Krotoszyn. Kanclerz Hitler przyjechał nad Wisłę na południe od Chełmna, gdzie przyglądał się przetransportowywaniu wojsk przez rzekę. Eskadra myśliwców niemieckich zaatakowała lotnisko polskie w Lublinie pod Łodzią. W wyniku ataku zrezygnowano z utrzymania tego lotniska.

Komunikat polski.

Komunikat nr. 4 Sztabu Naczelnego Wodza z dnia 4 września 1939.

Działania lotnicze:

W ciągu nocy z dnia 3 na 4 września 1939 r. trwały bombardowania podmiejskich miejscowości lotniskowych pod Warszawą, powodując liczne ofiary wśród ludności. Bombardowano także Warszawę w godzinach popołudniowych dnia 4 września br., w ciągu zaś całego dnia liczne ataki na terenie całego kraju.

W ciągu dnia dzisiejszego nasze lotnictwo przeprowadziło liczne skuteczne bombardowania oddziałów pancernych w rejonie na północny-wschód od Częstochowy.

Straty nieprzyjaciela: 17 zestrzelonych samolotów.

Straty własne: 8 samolotów.

Działania ladowe:

Na froncie południowo-zachodnim uporczywe walki trwają nadal.

W nocy z dnia 3 na 4 bm. nasze oddziały dokonały udanego napadu na jednostki pancerne nieprzyjaciela, zadając mu straty.

Na odcinku Pomorza po bardzo ciężkich walkach byłśmy zmuszeni opuścić Bydgoszcz i Grudziądz. Na froncie Ciechanów-Przasnysz walki trwają nadal.

* * *

Wedle doniesień polskich potwierdzonych zresztą ze strony niemieckiej, jazda polska wtargnęła w nocy z 3 na 4 września na terytorjum Prus Wschodnich. Te same doniesienia notują atak kawalerji polskiej na nieprzyjacielskie oddziały pancerne w rejonie Częstochowy.

5 września.

Komunikat niemiecki.

Komunikat Naczelnej Komendy Armji Niemieckiej z dn. 5 września 1939 r.

Niemiecka armja wschodnia złamała w dniu 4 września na wszystkich frontach opór nieprzyjaciela, prąc niepowstrzymanie naprzód. Nieprzyjaciel miejscami cofa się w nieładzie, wstrząśnięty do głębi. Liczba wziętych do niewoli i zdobyczy wojennych powiększa się z godziny na godzinę chwilowo ustalić. 7 dywizja polska na południe-wschód od Częstochowy została zdruzgotana. Sztab dywizji dostał się do niewoli.

Na południu kontynuowano w szybkim marszu pościg w kierunku Krakowa. Przekroczono odcinek Skawy pod Wadowicami, dalej na północ wzięto Jaworzno. Nieprzyjaciel opuszcza pospiesznie wschodnio-górnośląski obszar przemysłowy. Pod Sieradzem sforsowano Wartę.

Na północy usiłowała otoczona w korytarzu armja polska w odosobnionych akcjach desperackich przełamać żelazny pierścień. Od wczoraj mnożą się znaki niekwestjonowanej świadomości co do beznadziejności położenia. Zdobyto twierdzę w Grudziądzu. Pod Chełmnem i na południe od tej miejscowości pod kierownictwem Kanclerza Rzeszy i najwyższego dowódcy przeprawiające się przez Wisłę oddziały wojskowe idą na wschodnim brzegu szybko naprzód. Pod Mławą wschodnio-pruskie oddziały wojskowe w twardym boju wręcz zdobyły miasto i tamtejsze umocnienia. Pobity nieprzyjaciel wycofuje się na południe.

Marynarka wojenna przeprowadziła planowo umocnienia niemieckiego wybrzeża.

Lotnictwo panuje nad przestworzem. Zestrzelono 40 samolotów polskich, w tem 15 w walce powietrznej. W czasie większych rozmiarach udaremniła się dzięki nalotom na nieprzyjacielskie kolumny wojsk maszerujących i linje kolejowe planowy odwrót nieprzyjaciela.

W pobliżu wybrzeża Morza Północnego angielskie samoloty bojowe najnowocześniejszego typu zaatakowały około godz. 16 nad Helgolandem i Cuxhaven, oraz stojące w ujściu rzek zbrojne siły morskie. Samoloty myśliwskie i obrona przeciwlotnicza marynarki wojennej oraz lotnictwa przystąpiła tak wcześnie i skutecznie do akcji, że nalot na Cuxhaven został całkowicie udaremniony, zrzucone zaś bomby w Wilhelmshaven nie wyrządziły żadnych strat. Z atakujących samolotów więcej, niż połowę zestrzelono.

Komunikat polski.

Komunikat nr. 5 Sztabu Naczelnego Wodza z dnia 5 września 1939 r.:

Działania lotnicze:

Nieprzyjacielskie lotnictwo w ciągu dnia dzisiejszego prowadziło dalej działania, nękając na całem terytorjum państwa, bombardując miasta, stacje kolejowe i kolumny uchodźców na drogach. Nasze lotnictwo w dalszym ciągu skutecznie bombardowało pancerne kolumny nieprzyjacielskie w rejonie Ciechanowa i w kierunku Radomska.

Straty nieprzyjacielskiego lotnictwa: w dniu wczorajszym strąciliśmy 14 samolotów.

Straty lotnictwa własnego: 6 samolotów nie wróciło do baz.

Działania ladowe:

Na południowo-zachodnim froncie nasze wojska powstrzymują napór przeważających sił nieprzyjacielskich. Na linji Warta—Szczerców—Kamieńsk toczą się zacięte walki z silnemi oddziałami nieprzyjacielskiemi. Na froncie poznańskim spokój. Na froncie północnym zmotoryzowane oddziały nieprzyjaciela osiągnęły rejon Ciechanów—Płońsk. Na pograniczu Prus Wschodnich sytuacja bez zmiany. Załoga Gdyni w bruzdowanym wypadzie na siły gdańskie wzięła działo przeciwpancerne, 3 ckm. i 12 jeńców.

6 września.

Komunikat niemiecki.

Komunikat wojenny Naczelnej Komendy armji niemieckiej z 6 września 1939 r.:

Operacje wojskowe w Polsce w dniu 6 września w dalszym ciągu przeprowadzono planowo. Formacje górskie i wojska ruchome wywalczyły sobie w szerokim froncie przejścia północnych Beskidów i znajdują się w płynnym ataku na Nowy Sącz.

Postępujące z południa i zachodu w kierunku Krakowa siły, odrzuciły nieprzyjaciela do granic miasta. Górnośląski okręg przemysłowy jest w naszych rękach. Dalej na północ na wszystych godzinach południowych wzięto linję Chęciny—Łopuszno—Piotrków. Z obydwóch stron Sieradza przełamano bardzo silne rozbudowaną linję fortów i kontynuowano atak na wschodni brzeg Warty w kierunku Łodzi.

Oddziały wojskowe, które przeszły Chełmem i Grudziądzem na wschodni brzeg Wisły, w dalszym ciągu przeprowadzały pościg za pobitym nieprzyjacielem.

Praca z Prus Wschodnich przez Mławę oddziały wojsk zdobyły Ciechanów. Nieprzyjaciel środa nękany cofa się na północ dnie. Oddziały zmotoryzowane osiągnęły pod Różanem Narew. 10.000 jeńców i zdział stanowią dotychczasowe zdobycze wojenne naszych walczących na północy wojsk.

Naloty lotnictwa niemieckiego spowodowały w dniu wczorajszym znowu poważne uszkodzenia nieprzyjacielskich linij komunikacyjnych i wstecznych połączeń. Dworce kolejowe Zduńska Wola, Zduńska Skarżysko, Tarnów i Wrzenia płoną. Ważne linje kolejowe przerwano. Polskie oddziały lotnicze za wyjątkiem poszczególnych samolotów myśliwskich pod Łodzią, wogóle nie istnieją już. Ataków powietrznych na obszarze Niemiec w dniu 5 września nie zanotowano w żadnej miejscowości. Niemieckie siły zbrojne zniszczyły na morzu Bałtyckiem trzecią polską łódź podwodną.

Komunikat polski.

W dniu 6 września radjostacja warszawska nadała następujący komunikat:

Polscy lotnicy dokonali nalotu na Berlin. W trzykrotne nasze samoloty w liczbie 30 powróciły nieuszkodzone do swych baz.

Wiadomości o wojskowej działalności naszych sojuszników na froncie zachodnim oczekiwane są w Polsce w największem napięciu. Wszystkie ich dotychczasowe poczynania przyjmowane są z olbrzymim entuzjazmem. Doniesienia te mówią o uderzeniu wojsk francuskich, o pełnym sukcesie ataku na niemieckie pozycje wojenne, o eksplozjach min i niemieckich fortyfikacji. Czytając te komunikaty ostatnie nie pewne uczucie, że sytuacja wojsk niemieckich, jak i nastrój wśród ludności Rzeszy pogarsza się z godziny na godzinę.

Francuska armja kontynuuje swoją błyskawiczną ofenzywę, po przekroczeniu Mozeli, i przełamaniu słynnej linji Zygfryda. Angielskie lotnictwo, wielki pancernik niemiecki „Gneisenau".

7 września.

Komunikat niemiecki.

Komunikat wojenny Naczelnej komendy armji niemieckiej z 7 września 1939.

Odwrót armji polskiej nie ustawał wczoraj na całym froncie. Wspierane energicznie decydującą akcją lotnictwa oddziały armji wschodniej kontynuowały ostry pościg zajmując wiele miejscach do przyjęcia wielki.

Na południu Polski wzięto Nowy Sącz i tam, oraz na północ od tej miejscowości przekroczono Dunajec. Bez walk wojska nasze zajęły miasto Kraków. Nad grobem Kościuszki i tudzież oddano honory wojskowe. Po wzięciu Kielc wojska nasze posuwają się naprzód przez zachodnią część Łysej Góry, zbliżają się dalej na północ do miast Tomaszowa i Łodzi.

Na północy Puszcza Tucholska na północ-zachód od Grudziądza oczyszczona jest obecnie z rozproszonych resztek polskiej armji „korytarzowej". Liczba zdobytych dział powiększyła się do 80. Zniszczono 8 i 27 dywizje, bataljon pancerny, 2 bataljony strzelców konnych, 2 dywizje armji i 11. Tylko resztki bez broni i sprzętu wojennego uratowały się, przepływając Wisłę. Pozostawiony w lasach sprzęt wojenny można dopiero po tygodniach ustalić i zabezpieczyć.

Na wschód od Wisły przekroczono drobą Toruń—Brodnica. Wysatwione posterunki na przyczółkach mostowych na Drwęcy. Kroczące z Prus Wschodnich wojska osiągnęły Narew z obu stron Pułtuska i pod Różanem.

Lotnictwo zastakowało i rozgromiło wczoraj skutecznemi dłuższemi atakami zatłumiające się kolumny nieprzyjacielskie. W dalszym ciągu przeprowadzano naloty na urządzenia kolejowe, dworce i mosty, uszkodzono przytem poważnie celnemi bombami most na Wiśle na południe od Warszawy. Warszawski dworzec zachodni stoi w płomieniach.

Komunikat polski.

Komunikat Sztabu Głównego Wodza Naczelnego z dnia 7 września 1939 roku.

Działania lotnicze:

Nieprzyjaciel w dalszym ciągu bombarduje niektóre linje komunikacyjne i stacje kolejowe.

Na mosty w Warszawie dokonano w dzisiejszym kilku nalotów. Nasze lotnictwo bombardowało kilkakrotnie kolumny pancerne Wehrmachtu.

Działania ladowe:

Na froncie południowo-zachodnim uporczywe walki toczą się w rejonie Nowy Korczyn—Tarnów—Jasło, oraz w rejonie Rożan.

Wojska odcinka środkowego ustępują powoli, powstrzymując napór sił nieprzyjacielskich, przeważających przedewszystkiem pod względem lotnictwa i broni pancernej.

Na froncie północnym — bez zmian.

8 września.

Komunikat niemiecki.

Komunikat naczelnej komendy armji niemieckiej z dnia 8 września 1939:

Operacje w Polsce przyjęły wczoraj w wielu miejscach charakter pościgu, jedynie na poszczególnych miejscach dochodziło do powtórnych walk. Na południowy wschód od Gorlic i na wschód od Tarnowa wojska nasze posuwają się ku Wisłoce. Na północ od Wisły ruchome siły dotarły do Staszowa a na północ od Łysej Góry do okolic bliskich na wschód od Kamiennej. Linje kolejowa Końskie—Opoczno została przekroczona w ataku. Na północ od Tomaszowa oddziały pancerne odrzuciły nieprzyjaciela z Rawy Mazowieckiej i stoją w odległości 60 km od Warszawy. Między Toruniem a Strasburgiem przekroczono Drwęcę.

Załoga Westerplatte w Gdańsku poddała się, jej opór został przełamany przez pionierów kompanja szturmowa marynarki i oddziały wsparcia ochronnego przy współdziałaniu okrętu „Schleswig-Holstein".

Na północny wschód od Warszawy przekroczono Narew pod Pułtuskiem i Różanem. W prowincji poznańskiej obsadzono dalsze obszary na południu i na północy.

W tych ozybkich wielkich sukcesach decydujący udział znowu wzięło lotnictwo. Użycie maszyn było skierowane przeciwko zatłaczej się armji polskiej. Przy pomocy samolotów bojowych i nurkowych atakowało ono bezpośrednio w walkach na zlecenie. Kolumny marszowe zostały rozbite, drogi odwrotowe zamknięte przez zniszczenie mostów i przejść. Usiłowania nieprzyjacielskich kontrataków zostały uniemożliwione już podczas przygotowań. Mosty nad Wisłą zostały zniszczone. Z samej Warszawy ulice zostały wypełnione kolumnami i zatkane. Szybkie ewakuowanie miasta jest w trakcie.

Dwa niemieckie samoloty zostały zestrzelone nad polskim obszarem, jeden zaginął.

Niemiecki teren suwerenny także i wczoraj nie był atakowany.

Na morzu Północnem i Bałtyckiem marynarka wojenna przeprowadziła cały szereg akcji powziukiwania min. Z nieba jednej z flotylji poszukiwaczy min ostrzelywały polską baterię nadbrzeżną, która na oglan odpowiedziała bezskutecznie. Czwarta polska łódź podwodna została zniszczona.

Komunikat polski.

Komunikat Sztabu Głównego Wodza Naczelnego z dnia 8 września 1939 r.

Działania lotnicze:

*Lotnictwo nieprzyjacielskie w dalszym ciągu bombardowało nasze wojska, linje komunikacyjne i most na Wiśle. Pozatem bombardowało szereg miejscowości oraz centrum Warszawy. Na placu Teatralnym, na ul. Nalewki i ul. Długiej padły bomby. Lotnictwo nieprzyjacielskie poniosło dal-

straty od działania artylerji przeciwlotniczej i lotnictwa myśliwskiego.

Lotnictwo nasze zbombardowało kilka silnie pancerne oddziały nieprzyjaciela oraz zwalczało ze skutkiem jego nalo-ty.

Działania lądowe:

Wojska nasze znajdują się pod dalszym naporem przeważających sił nieprzyjacielskich, przedewszystkiem silnej broni pancernej i lotnictwa.

W rejonie Łodzi, Piotrkowa, Tomaszowa Maz., Kielc, Tarnowa oraz Rożan i Pułtuska oddziały nasze ustępują w walce.

WESTERPLATTE PADŁO.

Po heroicznej, ostatni dni trwającej obronie — Westerplatte padło.

25 lat temu.

Kraków, 10 września.

Niema dnia niemal, abyśmy nie wspominali czasów wojny światowej. Raz po raz czyni się porównania i zadaje, wyszukuje się w starych wspomnieniach wskazówki, jeszcze dzisiaj pozornie aktualne, ale niezawsze ze szczęśliwym skutkiem. Choć bowiem te, czy inne, wypadki przypominane mogą **ogólne jest diametralnie inna** i dlatego wyciąganie wniosków z doświadczeń wojny światowej **może doprowadzić do zupełnie mylnych wniosków.**

Ćwierć wieku temu **świat również stał pod znakiem wojny.** Nie będziemy zbyt dalece prawdy, jeśli powiemy, to jedne cel wojny światowej był ten sam, co i cel wojny obecnej. **Chodziło o zaprowadzenie nowego porządku w Europie.** Wszyscy zdawali sobie sprawę z tego, że sytuacja, jaka się wówczas wytworzyła, nie może być utrzymana na dłuższą metę. Chodziło tylko o wybór środków i na tem tle rozwinął się zbrojny konflikt.

Nie licząc mniejszych sojuszników po obydwóch stronach w r. 1915 stały naprzeciw siebie te **same potęgi, które i dzisiaj walczą o hegemonję i Anglja.** Sytuacja mocarstw Europy środkowej, a więc przede wszystkiem Niemcy i Austro-Węgry, była o tyle mniej korzystną, niż dzisiaj, że wówczas musiały one walczyć na trzech frontach, a to na wschodzie z Rosją, na południu z Włochami, a na zachodzie z Francją i Anglją. Dzisiaj natomiast **mocarstwa te mają tylko jeden front** — front powietrzny, przyczem na odcinku południowym walkę z Anglją w kolonjach afrykańskich prowadzą Włochy.

Oczywiście na pierwszy plan zainteresowania **zwracają się działania na wschodzie,** jako wiążące się bliżej ze sprawą polską. Właśnie 25 lat temu wojska rosyjskie zostały wyparte z większej części t. zw. Królestwa Polskiego. W pierwszych dniach września padła Brześć i większa twierdza rosyjska — Grodno. Dalej na południe wojska niemieckie posuwały się pod Dubno.

Warszawa usuwała ostatnie ślady rosyjskie. Usuwano napisy na ulicach i szyldach, pisano na nich **wyłącznie** tylko napisy w języku **niemieckim.** Rozpoczęło się regularne wydawanie kart na środki żywności, podobnie, jak to się dzieje dzisiaj w Warszawie. Warto również wspomnieć, że w dniu 6 września 1915 r. w Warszawie zjazd polityków polskich, w których z ramienia tż zw. N. K. N. wzięli udział dr German, dr Rosner, dr Hupka, ówczesny podpułkownik Legjonów polskich Sikorski, hr. Michałowski, Michał Sokolnicki i dr Downarowicz.

Kraków niewiele wówczas przeżywał tej wojny, jeśli oczywiście nie weźmie się pod uwagę ograniczeń wywołanych stanem wojennym i widoku rannych, zwożonych do szpitali krakowskich, jak również szeregów jeńców rosyjskich, którzy od czasu do czasu przechodzili przez ulice i miasta.

Wojna toczyła się dużo dalej. **Główny jej punkt znajdował się na zachodzie.** — Właśnie w dniu 7 września gazety przyniosły wiadomość z Waszyngtonu, jakoby miała się rozpocząć **poważna akcja pokojowa pod auspicjami kościoła katolickiego.** „Frankfurter Zeitung" uznał nawet wówczas chwilę do wszczęcia rokowań pokojowych za korzystną, a **Amerykę wskazane za naturalnego pośrednika,** ponieważ Stany Zjednoczone znajdowały się podówczas w dobrych stosunkach ze wszystkiemi stronami, prowadzącemi wojnę.

Nadzieje te zostały wówczas rozwiane i wojna przeciągnęła się jeszcze o trzy długo lata. Wspomnienia te przywodzą nam tylko na myśl wnęge, że **obecna pokolenia żyje w wielkich czasach.** Od roku 1914 nie ma przecież niemal chwili spokoju w Europie.

Nie można się więc dziwić, że cała Europa, jak długa i szeroka, tęskni dzisiaj do szczerego, uczciwego pokoju, tak jak tęskniła po nim w r. 1915. Mimo to 25 lat ale istota marzeń współczesnego pokolenia pozostała ta sama. Szukamy nowej Europy, Europy, która będzie lepsza.

Nowa pożyczka w Kanadzie.

Medjolan, 10 września. Jak donoszą z Ottawy, **postanowił rząd kanadyjski rozpisać drugą pożyczkę wojenną,** potrzebną na opędzenie olbrzymich wydatków, związanych z wojną. Propaganda dla nowej pożyczki będą czynić lotnicy kanadyjscy, mający wkrótce udać się na lot okrężny po całej Kanadzie, podczas którego rozrzucać będą odpowiednie ulotki.

Virginio Gayda.

Przyczyny polityki wojennej.

W tygodniku „Das Reich" ukazał się niezwykle ciekawy artykuł znanego publicysty włoskiego Virginio Gayda na temat istotnych przyczyn polityki wojennej. Ponieważ obecnie w wielu krajach roztrząsane są przyczyny i powody wybuchu obecnej wojny, trzeba sądzimy, że także i czytelnika polskiego zainteresują wywody słynnego publicysty włoskiego. — znanego nam także i z pobytu w Polsce na wiosnę roku 1939.

Rzym, początek września.

Pozostawiony historykom najbliższych lat zadanie szukania bliższych i dalszych przyczyn nowej wojny. Dzisiaj już jednak, po pierwszym roku wojny, można ująć pierwsze prawdziwe przyczyny polityki wojennej obydwóch imperjalistycznych demokracyj:

za to dnl 28 października 1922 r. i 30 stycznia 1933 r.

W tych obydwóch datach powstania faszyzmu we Włoszech i narodowego socjalizmu w Niemczech, **jest zamykowana przyczyna nowej wzmocnionej reakcji Anglji i Francji, przeciwko obydwu tym narodom.** Reakcja ta, w postępującem dojrzewaniu idej i środków, wreszcie doprowadziła do wojny.

Klasowa walka narodów.

Wersal był ostatniem zwycięstwem tych duchowych potęg, które mianowały, iż potrafią zmusić definitywnie Europę do wiernego podporządkowania się ich hegemonji. Faszyzm i narodowy socjalizm, stworzone niezbitą wolą narodowego odrodzenia, odkryły wkrótce żywotną siłę odbudowy Włoch i Niemiec: zdolne nietylko do przeprowadzenia zmian w wewnętrznym narodowym porządku i podwyższenia go do granic potęgi, lecz także zdolne do podniesienia pretensyj zarówno w polityce europejskiej, jak i polityce światowej.

Wrogość przeciwko faszystowskim Włochom i narodowo-socjalistycznym Niemcom przejawiła się dlatego we Francji i w Anglji najprzód defenzywnie, a następnie w ofenzywnych formach, w obronie przeciwko tym młodym siłom, które przerwały spokojną drzemkę i święte interesy obydwóch imperjalistycznych demokracyj.

Charakterystycznym jest fakt, iż **reakcja ta bardzo szybko rozsadziła ramy ideologji, partyj i manewrowania, aby stać się istotną treścią zagranicznej i wojskowej polityki Wielkiej Brytanji oraz Francji.** Jeszcze zanim Włochy i Niemcy rozpoczęły swoją politykę ekspansywną, to już skierowała się przeciwko nim cała **wściekłość tych demokracyj.**

Powtórzyła się zatem w nowem historycznem kole ta sama przemożna opozycja, którą stosowały Anglja i Francja w ciągu XIX-go stulecia przeciwko utworzeniu Wielkich Włoch, jak również przeciwko odrodzeniu wielkich Niemiec, które było zapowiedziane przez unję z Austrją.

Wówczas już Francja i Anglja **zwalczały politycznie zjednoczenie obydwóch narodów,** chociaż między sobą mogły być stale w nieporozumieniu. Z początku walczyły one przeciwko wzrostowi, a później przeciwko rzeczywistości tej wzrastającej potęgi.

Z zatem jest niesłusznem i niezgodnem z historją, jeśli chce się widzieć w mgłach i partjach Francji i Anglji głównych wrogów Włoch i Niemiec, a tem samem odpowiedzialnych za wybuch nowej wojny, tak, jak to się robi w Vichy. Odpowiedzialnymi za tę wojnę są, abstrahując od nielicznych i już nie nie znaczących grup, **całe narody brytyjski i francuski.**

Przeciwieństw pomiędzy wielkiemi demokracjami a państwami totalitycznemi, które były wynikiem rewolucji, nie należy szukać w ideologjach, w formach partyjnych, w przekonaniu o tajnych masońskim, w pojęciu i używaniu wolności, w różnicie tości form rządów. Istnieją one **raczej w sprzeczności kolektywnych interesów narodów,** które ze strony demokratycznej były przedewszystkiem typowym egoizmem, wyzwalającego bogactwa.

Mała wojna przed wielką.

Polityczno-dyplomatyczna walka przeszła szybko **w poważną małą wojnę.** Zamachy na Mussolinijego i faszyzm były **inspirowane i finansowane we Francji,** doszło nawet do groteskowego przygotowania zbrojnej akspedycji emigrantów przeciwko Włochom, dla której celów rozpisano nawet pożyczkę. Wszystko to działo się **za zgodą i inspiracją rządu francuskiego** poprzez wszystkie intrygi partyj i tajnych związków, które w starych demokracjach łączyły władzę konstytucyjną ze światem podziemnym.

Na froncie walki przeciwko narodom faszystowskim uwydatnilo się wyraźnie brytyjskie kierownictwo

w okresie kampanji abisyńskiej.

Nie święte prawa Genewy, nie bajka o wspólnem bezpieczeństwie, ani ogólne współczucie dla widocznie nieprzygotowanego państwa, choćby to było państwo niewolnicze, poruszało Anglję. Poza **zamiarem przeszkodzenia powiększeniu potęgi włoskiej, stał plan zaostrzenia obszaru etjopskiego dla późniejszych napadających na oczy rabunków Wielkiej Brytanji.**

Wówczas wojna brytyjska przybrała **formę sankcyj,** odrapowanych w wymuszone i opłacone potwierdzenie Ligi, Louviniez Hoare-Laval'a wreszcie, że to wystarczy. Liczyli się z tem, że w ciągu niewielu miesięcy gospodarcze i finansowe środki Włoch wyczerpia się i powstrzymają ich marsz w Etjopji, bez odpowiedzialności i ryzyka otwartej prawdziwej wojny. Jak zwykle — obliczenia te nie sprawdziły się.

Włochy wygrały wojnę.

Od dnia zawarcia pokoju rozpoczęła się jeszcze bardziej zdecydowana polityka wojenna Anglji przeciwko Włochom. Teraz Włochy wykazały swoją potęgę i swoje zdolności. Rozszerzyły swoje posiadłości, powiększyły swoje środki i wpływy polityczne. Trzeba się ich bydź więcej obawiać niż dawniej, musiało się je zwalczać i uciskać.

Wyścig zbrojeń ze strony Anglji, dla której cel ostateczny ustanawiał Eden — rozpoczął się właśnie w tej chwili, gdy Włochy, po zorganizowaniu imperjum, — miały tylko jedyne życzenie a mianowicie poświęcenia się wielkiemu dziełu swej kolonizacji.

W zbrojeniu, które od sił morskich rozciągnęło się na wojskowe wyekwipowanie morza Śródziemnego, w Egipcie, na Cyprze, Haifie i w strefie morza Czerwonego, wychodziły na jaw wszystkie polityczne intrygi ofenzywnej natury: pakt przyjaźni z Egiptem, machinacje na Bałkanach ochrona j wojsk, wyszkolenie emigrantów abisyńskich w anglo-egipskim Sudanie i w Somali, zhańbienie próby podniesienia ludności etjopskiej przy pomocy środków propagandowych. **Wszystko to zawiodło, skutkiem wzrastającego wpływu ludzkiej i cywilizacyjnej polityki włoskiej.**

Przeciwko „napastnikowi".

Doszło do pierwszego włosko-brytyjskiego układu „Gentlemens Agreement" ze stycznia 1937 r. Rząd londyński nie wprowadził go w życie pod pozorem hiszpańskiej wojny domowej, w której Anglja sama interwenjowała w dobrym zamiarze ostatecznego podporządkowania półwyspu Iberyjskiego i ułucia z niego broni przeciwko Włochom i ich niepewnej wolności na morzu Śródziemnem.

Następnie doszło do nowego obszernego układu włosko-brytyjskiego z 16 kwietnia 1938 r., który oficjalnie **weszła w życie sześć miesięcy później.** Układ ten przewidywał między innemi przyjazne ustalenie politycznych granic między Etjopją i sąsiedniemi posiadłościami brytyjskiemi. Jedynie nieistotnych poprawek **Anglja zażądała od Włoch odstąpienia 10.000 km. kw. obszaru etjopskiego w Somali i Kenyi,** co oczywiście zostało odrzucone.

Skutkiem tego otwartego problemu także i układ z 16 kwietnia 1939 r.

pozostał również na papierze,

nie wchodząc w życie. Ale przy tej sposobności **odsłonił się prawdziwe oblicze Anglji i istotny plan jej polityki.** Anglja, która spokojnie patrzyła na zajęcie Austrji, która przełknęła bez protestu zajęcie Albanji, która respektowała tylko święte ustawy Ligi, chcąc bronić praw państwa albisyńskiego, przedstawiła się za jednem podejściem **w stroju wielkiego** obrońcy Etjopji, które mu nowych momencie mogły stanowić dobry pozór do wypowiedzenia Włochom wojny z za płotu.

Zupełnie podobna była polityka Anglji i Francji

Anglja wyciągnęła ze swojej piekielnej skrzynki Polskę, gdy nadszedł korzystny moment.

W historycznem i dyplomatycznem świetle wypadek Polski wydaje się dzisiaj tylko pozorem do poruszenia polityki wojennej Wielkiej Brytanji.

Anglja nigdy nie kochała Polski.

Podczas zakończenia wojny byłem w Rosji i słyszałem, jak polscy agenci gorąco kazali żyć na nożu z Anglją, a przedewszystkiem Wielkiej Brytanji wobec sprawy polskiej.

Pozatem już na paryskiej konferencji pokojowej Lloyd George i gen. Smuts, którzy dzisiaj znowu odgrywa rolę podżegaczy wojennych, wskazywali **na ciężką i niebezpieczną niesprawiedliwość, którą wyrządzano Niemcom w sprawie Gdańska i korytarza i wróżyli oni ryzyko, związane z polską kością zarzutu dla pokoju Europy.**

W okresie od maja do sierpnia 1939 r. brytyjska polityka i dyplomacja **zapomniały o dawnych dziejach. Gronilo się spięcia, który potępiały się od dwunastu lat, a więc od dnia zawarcia pokoju.** Jest to dowodem tego, że dla panów brytyjskich

Polska nie była niczem innem,

jak tylko pretekstem do wywołania wojny za płotu.

Wszystko wskazywało na to, że **da się uniknąć wojny między Niemcami a Polską,** już nawet no rozpoczęciu działań wojennych, a to przez akcję Mussoliniego, który posiadał zgodę Hitlera, ale któremu Anglja postawiła warunki nie do przyjęcia w określonym zamiarze. **Wojna wybuchła w warunkach i w chwili, które wybrała Anglja do tego celu.**

Wielkie pomyłki.

Ale Anglja i jej prostoduszny sługa — Francja **znowu przeliczyły się.** W obydwóch imperjalistycznych demokracjach brak było nietylko historycznego zmysłu i zdrowego wyglądu, ale **także i... informacyj.** W swej ślepej, wyzywającej dumie przeceniały one potęgę złota, swej floty, ludzi Maginota i armii francuskiej. Zdawało się im, że mogą całą Europę wciągnąć do wojny.

wobec narodowo-socjalistycznych Niemiec.

Czekało się na to, że nowe Niemcy załamia się skutkiem wewnętrznej słabości i rewolucji. Wewnętrzna opozycja niemiecka, partje lewicowe, opór Austrji, Czechosłowacji, Polski. Gdy musiano przyjąć do wiadomości, że nowe Niemcy dalekie są od załamania się i przy pomocy wewnętrznych sił są zdolne do możności dalszej polityki, wówczas niezwłocznie przystąpiono do ataku.

Wypadki Austrji i Czechosłowacji dostarczyły obfitego pozoru. Można być pewnym, że brytyjska i francuska polityka **nigdy naprawdę nie interesowała się losami tych małych krajów.** Troszczano się jedynie o nowe siły, które przybyły Niemcom po rozwiązaniu tych problemów.

Po Monachjum politycznej i wojskowej plan wojenny imperjalistycznych demokracyj przeciwko mocarstwom osi został definitywnie ustalony. Nie mówiono o ich prawach naturalnych, ani też o historycznym przebiegu wydarzeń, nie wspominano ani razu i wyrównaniu sprawiedliwości. **Mówiono jedynie o „napastniku",** aby izolować go w świadomości całego świata i usprawiedliwić ofenzywny ruch przeciwko niemu, który określano jako „defenzywny".

Pożyteczny powód.

W maju 1939 r., gdy Mussolini i Hitler postanowili zawrzeć „pakt stalowy" przeciwko temu wspólnemu zagrożeniu, proces dojrzewania planu wojennego Anglji **osiągnął już silne postępy.** Korzystano z poparcia Francji, a nawet z sympanji rządu USA.

Nie potrzebujemy przywodzić na pamięć wielu faz i wielu zapowiedzi polityki skrzętnie. Musi się jednak przypomnieć, że

A przytem **nie docenialy przeciwnika.** Przedstawiały sobie nieprzygotowane, że zaopatrzone Niemcy, z młodymi niedoświadczonymi generałami na czele, osłonięci masami ludzi, izolowane Niemcy, otoczone przez bojaźliwemi i łatwo podbijalnemi Włochami, które nie pójdą w ślady Niemiec i nie będą mogły wnieść do wojny żadnego wkładu.

Zapóźno zostały pouczone o czemś innem. Francja została już pokonana. Anglja blokowana przez solidarne i czynne mocarstwa osi, codziennie z coraz większa zaciętością trafiana przez zwycięskie lotnictwo niemieckie na jej własnym terenie. Anglja została odwaznie wyzwana i zwalczona przez siły włoskie na morzu Śródziemnem. Jej imperjum jest kawałkowane przez te same siły. Anglja jest zagrożona na kontynencie, jak i na dalekich morzach, trafiona w podstawy swej imperjalnej potęgi przez wzrastające siły, które podniosły się w ślad za jej bezwładem i jej utraconym prestiżem.

Bez niepotrzebnych śmiałych dociekań **Niemcy i Włochy wiedzą, że wojnę tą wygrają.**

Petain wzywa do lojalności.

Zurych, 10 września. Ostatnio zwrócił się marsz. Petain w przemówieniu radjowem do kolonjalnych posiadłości Francji, **wzywając mieszkańców ich do lojalności wobec obecnego rządu.**

Oświadczył on, że jakkolwiek Francja przegrała obecną wojnę i 3/5 kraju są pod okupacją niemiecką, to jednak jedność narodu francuskiego jest niezachwiana, to też jest obowiązkiem wszystkich Francuzów podporządkować się rządowi i z nim współpracować.

W podobnym duchu przemawiał przed radjo **komisarz Balsen w Dakarze (zachodnie Afryka), do oficerów kolonjalnych okręgu Czad, którzy nie chcą uznać władzy Pétaina.**

Co dzień niesie?

Od 15 b. m. „Dziennik Poranny" w zwiększonej objętości.

W związku z wzrastającą poczytnością „Dziennika Porannego" komunikujemy naszym Czytelnikom, iż nasze pismo, począwszy od 15 września br., ukazywać się będzie w objętości 8 stron.

Dzięki powiększeniu objętości pisma będziemy mogli naszym Czytelnikom zapewnić znacznie rozbudowaną część wiadomości lokalnych oraz część literacko-rozrywkową. Mamy nadzieję, że fakt powyższy przyjmą nasi Czytelnicy z zadowoleniem do wiadomości.

Otwarcie szkoły administracyjnej w Kattowitz.

(b) Dzięki inicjatywie Oberburgermeistera dra Tiesslera w Kattowitz otwarto dnia 2 września br. szkołę dla urzędników i pracowników komunalnych. Udział jest tak wielki, że zaprowadzono pięć kursów, na które ogółem uczęszcza 170 uczestników. Trzy kursy przygotowują uczestników do pierwszego egzaminu administracyjnego (egzamin sekretarski), i, pozostałe przygotowują do drugiego egzaminu administracyjnego, tak zwanego egzaminu gospodarskiego.

Nauka odbywa się w dwóch popołudniach w tygodniu po 6 godzin. Wykłada się wszelkie przedmioty związane z administracją samorządową. — Kurs pierwszy kończy się na wiosnę, kurs drugi w Zielone Świątki złożeniem egzaminu przed specjalną komisją z Breslau.

Ceny za wczesne ziemniaki.

(h) Główna Centrala Związku gospodarki ziemniaczanej ustaliła ceny za wczesne ziemniaki jadalne w czasie od **9 do 16-go września 1940 r.** dla producentów jak następuje:

za białe, czerwone i niebieskie gatunki 2.40 RM
za żółte, okrągłe gatunki 2.80 RM
za żółte podłużne gatunki 2.80 RM

za 50 kg netto, wyłącznie opakowania, loco stacja odbiorcza.

Ceny maksymalne dla spożywców wynoszą za 0.5 kg ziemniaków wczesnych:

a) przy sprzedaży przez handel drobny:
za gatunki białe, niebieskie i czerwone 3.92 Rpf
za gatunki żółte okrągłe 4.44 Rpf
za gatunki żółte podłużne 4.44 Rpf

b) przy bezpośredniej sprzedaży od producenta do odbiorcy wolno tylko 1 Rpf dodliczać do wyżej podanych cen.

Ziemniaki jadalne N. W. sezymentu nie mogą być wprowadzone na rynek zbytu.

Ceny maksymalne za twaróg.

(h) Na podstawie par. 2 prawa o przeprowadzeniu planu czteroletniego z dnia 29-go października 1936 r. oznacza się następujące ceny maksymalne za twaróg jadalny oraz z mąślanki:

za 1 kg twarogu jadalnego z mąślanki 0.46 RM
za 1 kg twarogu jadalnego o zaw. 20 proc tłuszczu 0.52 RM
za 1 kg twarogu jadalnego o zaw. 45 proc. tłuszczu 0.00 RM
wyrobionego z pełnego mleka 0.64 RM

Dla twarogu sprzedawanego w ilościach po pół kg i mniejszych wolno doliczać 4 Rpf za 1 kg. Ceny powyższe obowiązują przy dostawach od producenta. Przy dostawach detaliście doliczać wolno dodatek najwyżej 0.03 RM., a przy bezpośredniej dostawie spożywcy 0.05 RM za pół kg.

Godzina policyjna dla żydów w pow. będzińskim.

(h) Z dniem 24 sierpnia br. obowiązuje dla żydów powiatu będzińskiego nowa godzina policyjna. Na podstawie tego rozporządzenia Landrata powiatu będzińskiego ustalono godzinę policyjną dla żydów jak następuje: **wszyscy żydzi od godziny 21 do 5 rano przebywać muszą w obrębie swoich mieszkań.** Wyjątek stanowią jedynie członkowie żydowskiej rady starszej, o ile są w posiadaniu legitymacji wystawionej przez policję państwową i tą legitymację noszą przy sobie. Nieprzestrzeganie tego rozporządzenia pociągnie za sobą karę do wysokości 1500.— RM, a w razie niemożności ureszt do 6 tygodni, o ile inne postanowienia nie przewidują wyższego wymiaru kary.

Rozporządzenie obowiązuje następujące gminy: **Bobrowniki, Łagisza, Łosień, Wojkowice Kościelne, Grodziec, Sączów** oraz dla miejscowości **Zümbkowitze, Golenóg i Strzemieszyce Małe.**

PRZEKROCZENIA PRZEPISÓW CENNIKOWYCH. Handlarz z Schwientochlowitz, który otrzymał kilka worków cebuli, pomarańcz itp. i który zobowiązany był towary te oddać w małych ilościach pojedyńczym spożywcom, nieprawnie wsunął się w grupę hurtowników i oddał towary te handlarzowi w Sosnowitz. O niedozwolonych transakcjach tych dowiedziała się policja. Handlarz ów otrzymał nakaz aresztu na przeciąg trzech miesięcy. Ponieważ kara wydawała mu się za wysoką, apelował do sądu, gdzie wyszedł jeszcze gorzej, bo sąd po rozpatrzeniu tej sprawy, skazał go na 6 mies. więzienia.

75-lecie istnienia Kattowitz.

(h) **Dnia 11 września 1940 r. stolica rządu Kattowitz, polityczny, gospodarczy i kulturalny ośrodek górnośląskiego obszaru przemysłowego obchodzi 75-lecie swego istnienia.**

Wymieniona po raz pierwszy w XII wieku gmina, przynależna do kuźnicy Bogucickiej, dzięki odkryciu w jej okolicy bogatych pokładów węgla, urosła w przeciągu krótkiego czasu do rozmiarów wielkiego ośrodka przemysłowego, tętniącego nowoczesnem życiem. Jeszcze w roku 1865 wioska o 5.000 mieszkańców w amerykańskiem tempie rozwinęła się do rozmiarów metropolji o prawie 130.000 mieszkańców.

Za czasów Bismarcka ówczesna wieś **otrzymuje prawo miasta,** 50-lecie jej istnienia przypada na drugi rok wielkiej wojny. Dziś znaczenie miasta, kiedy cały górnośląski przemysł błyskawicznie urósł do jednej wielką całość, wzrasta niepomiernie. Niemiecki zarząd ze swojej strony dokłada wszelkich starań, aby młodemu i prężnemu miastu nadać przez szeroko zakrojony plan przebudowy zupełnie nowy charakter.

Po usunięciu rażących błędów architektonicznych, miasto zmieni całkowicie swój wygląd, otrzymując z biegiem czasu **charakter ogromnego wielkiego ośrodka przemysłowego.** Za wyjątkiem gmachu rządu, wybudowanego na podstawie planów niemieckiego architekta za czasów polskich, należy wybudować cały szereg gmachów publicznych, które nadadzą miastu nadadzą charakter wielkomiejskiego ośrodka.

Równocześnie z zamierzonemi planami budowy gmachów publicznych, ratusza, wielkiej hali na uroczystości i zjazdy, czyni się przygotowania do budowy nowych zdrowych i estetycznych kolonji mieszkalnych, aby olbrzymim rzeszom pracujących dać zdrowe i tanie mieszkania, kładąc naresznie kres katastrofalnym warunkom mieszkaniowym.

Ponieważ miasto ze wszech stron otoczone jest licznemi kolonjami i zakładami przemysłowemi, nowe dzielnice mieszkaniowe powstaną **w kierunku południowym** na terenie, który pozostał w pobliżu jedynego w swoim rodzaju parku.

Obok tych wielkich zamierzeń budowlanych nieustannie pracuje się nad upiększeniem wyglądu miasta przez stworzenie licznych zieleńców i parków, założenie nowych kolonij i ogródków działkowych, po których obchodach miasto nowe zyska, przemieni się na miasto wśród zieleni, otoczone ze wszech stron parkami, zieleńcami i ogródkami działkowemi.

Pomimo tego Kattowitz, jako miasto hut i kopalń, zakładów przemysłowych i fabryk, jako siedziba wszystkich urzędów państwowych, komunalnych i partyjnych, biur zarządów wielkich przedsiębiorstw przemysłowych, jako ważny węzeł kolejowy wszystkich środków komunikacyjnych, pozostaje przedewszystkiem **miastem wytężonej i twórczej pracy.** Pozatem miasto rozwija się przez liczne **szkoły** i zakłady naukowe, przez własne konserwatorjum i wielką bibljotekę, a przedewszystkiem przez usilne starania na każdem polu oświaty i kultury, na ważny ośrodek życia kulturalnego na wschodzie. Zwłaszcza zadania na polu kulturalnem są dla tego miasta, które pod tym względem przez 18 lat zostało zaniedbane, o doniosłem znaczeniu.

Jako punkt wyjściowy do bliskich Beskidów i dzięki pięknemu otoczeniu samego miasta lasami, Kattowitz jest miastem lasów. Kattowitz stanie się również **punktem centralnym ruchu turystycznego.**

Tak więc w Kattowitz zbiegają się wszystkie nici życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego. Do rejonej przyległej bezpośrednio przemysłowych obszarów przemysłowych Sosnowitz, Saybusch, Bielitz i Teschen również i wielkie miasta zachodnie Górnego Śląska, Gleiwitz, Hindenburg i Beuthen oraz powiaty Tost-Gleiwitz i Beuthen-Tarnowitz.

Powiat wiejski Kattowitz jest **najgęściej zaludnionym powiatem całej Rzeszy.** Przyłączenie miasta do autostrady i do Adolf-Hitler-kanału oraz istnienie lotniska i stacji radiowej wydatnie podkreśla znaczenie wielkomiejskie tego miasta. Jako miasto wystaw, kongresów i zjazdów Kattowitz w niedalekim czasie stanie się wałnym ośrodkiem politycznym, gospodarczym i kulturalnym na wschodnich rubieżach Rzeszy.

Rok działalności zarządu miejskiego miasta Kattowitz.

(h) Gdy w pierwszych dniach września ub. roku miasto Kattowitz zajęte zostało przez wojska niemieckie, i cały ten obszar oddany został pod kierownictwo dowódcy wojskowego, wraz z armją wkroczyli do miasta pierwsi urzędnicy samorządowi, którzy natychmiast rozpoczęli swoją działalność w zarządzie miejskim.

Zarząd niemiecki objął spadek doprawdy nie do pozazdroszczenia. Stosunki, panujące w mieście, we wszystkich dziedzinach były wprost beznadziejne i dla urzędników, przybyłych z Rzeszy nie do pojęcia. Dotychczasowy zarząd był niemiecznotowany i należało niezwłocznie zarówno pod względem organizacyjnym, jak i personalnym przystąpić do pracy od podstaw.

Wszelkie prace w znacznym stopniu utrudnione zostały przez wywiezienie wszelkich aktów i przedmiotów wartościowych. Byli kierownicy zarządu miejskiego z chwilą wybuchu wojny uciekli. Kasy miejskie tak samo, jak i Komunalnej Kasy Oszczędności były opróżnione z gotówki.

Pozostawiono natomiast olbrzymia ilość niezapłaconych rachunków, sięgających wprost zawrotnej sumy. Na pierwszy plan wysunęła się pilna sprawa

szybkiej i celowej organizacji samorządu

oraz usunięcie najbardziej odczuwanych szkód i braków. Przeważna część połączeń komunikacyjnych była przez szosy i autostrady zniszczona przez armję, później zaś przez odnośne władze cywilne. Uruchomiono natychmiast komunikację autobusową. Aby pracującej ludności dać możność szybkiego i niecierpiącego udania się na miejsce pracy. Wogóle zaznaczyć należy, że w pierwszych dniach zwracano przedewszystkiem baczną uwagę na uruchomienie gospodarki i komunikacji.

W tym też celu zorganizowano **Miejski Urząd Komunikacyjny** oraz **Stowarzyszenia Popierania Turystyki** przy zarządzie miejskim.

Z stosunkowo małym sztabem współpracowników udało się w krótkim czasie również i innym urzędom podjąć normalną i owocną pracę. Przedewszystkiem należało przeprowadzić wszelkie kroki, związane z przeglądem spisów ludności z ubiegłego wojennej. **Natychmiast zorganizowano urzędy gospodarczej i aprowizacyjne.** Również i przez tych urzędów utrudniona była przez brak jakichkolwiek danych statystycznych. Nie znaleziono ani spisu ulic, ani spisu ludności, gospodarstw domowych lub tp. Pomimo tego w krótkim czasie urzędy te rozpoczęły swoją pracę, zaprowadzając w aprowizacji miasta ład i porządek.

W przeciągu kilku zaledwie dni rozpoczęć musiał również swą działalność

wydział opieki społecznej.

Zwłaszcza wśród ludności niemieckiej z powodu ciągłych szyków i prześladowań panował wielki niedostatek. Zapewnienie tym rzeszom wstrzymującego poźywienia było dlatego jednem z najważniejszych i nie cierpiących zwłoki.

Jednocześnie przystąpiono do ustanowienia dla przedsiębiorstw, opuszczonych przez swoich właścicieli, jak i dla interesów pozostałych zaufanych i pewnych zarządców komisaryczych, aby umożliwić znów normalną wymianę towarową. Już po kilku dniach zmienił się całkowicie obraz miasta. Wszędzie panował znów ożywiony ruch. Na ulicach w sklepach i zakładach gastronomicznych pulsowało nowe życie i dla całego miasta rozpoczął się okres bujnego rozkwitu gospodarczego.

Z energją przystąpiono również

do polepszenia warunków mieszkaniowych.

Wszystkie mieszkania licznych uciekinierów skonfiskowano. Jest dziś rzeczą wyjątkowo trudną opisać, w jakim stanie przywrócono te mieszkania, które zajdowała. Od szeregu lat we wszystkich prawie tych mieszkaniach nie przeprowadzono żadnych prac inwestycyjnych lub porządkowych. Właściciele ich, kamienie ginęciu wysokich zysków. Dlatego też nie myślano też o jakichkolwiek inwestycjach utrzymania mieszkań w dobrym stanie.

Trudności mieszkaniowe spotęgowane zostały przez napływ ludności z Rzeszy. We wielkiej ilości opuszczonych mieszkań pełny z powodu silnych mrozów wszelkie rury urządzeń wodociągowych i opałowych. Pomimo tych wszystkich trudności udało się jednak wszystkim tym, którzy zakwaterowania doprowadzić do porządku, oddając je przez pośrednictwo Urzędu Mieszkaniowego do dyspozycji licznym osobom, poszukującym mieszkania.

Dzięki znacznym subsydjom państwowym zarząd miejski był w stanie przeznaczyć na ten cel znaczne sumy. Dlatego też w przyszłości na tem polu nastąpi znaczna poprawa. Aby położyć kres dotkliwie odczuwanemu głodowi mieszkaniowemu, przystąpi się do budowy

wielkich, nowoczesnych osiedli mieszkaniowych,

które wszystkim pracującym dadzą możność otrzymania zdrowego i niedrogiego mieszkania. Uzupełnieniem tych zamierzeń budowlonych będzie **budowa wielkich reprezentacyjnych gmachów publicznych,** których brak bardzo ujemnie odbija się na ogólnym wyglądzie miasta.

Tak np. w mieście o prawie 130.000 mieszkańcach do dziś dnia **niema odpowiedniego ratusza, lub hali na kongresy i zjazdy.**

Ręka w rękę z temi zamierzeniami budowlanemi, które po realizacji całkowicie zmienią wygląd miasta, idą **prace nad stworzeniem nowych rozległych zieleńców i parków,** oraz gruntownych urządzeniach i upiększenia miasta, przystąpiono obecnie do całkowitej przebudowy placu między gmachem rządu a prezydjum policji. Oprócz tego w wielu ulicach i placach przeprowadzono szereg ulepszeń, zakładając nowe klomby, chodniki i zieleńce, które niewątpliwie ożywiają ogólny wygląd miasta, stwarzając miłe dla oka oazy.

Wielkie zadania czekają również na realizację

na polu oświaty i kultury.

Niezwłocznie po odzyskaniu miasta przystąpiono do otwarcia ważnej placówki kulturalnej, a mianowicie **teatru miejskiego.** W przeciągu tych miesięcy odbywały się koncerty, różne imprezy, odczyty, przedstawienia, wystawy i wystawy. Liczne kina, kabarety i wytworne restauracje umilają zarówno obcym przybyszom albo przyjezdnym jak i stałym mieszkańcom pobyt w mieście.

W okresie bliskim przystąpiono do całkowitej przebudowy architektury wnętrz teatrn. Prace są już skończone i dnia 11 września a okazji 75-lecia istnienia miasta teatr znów otworzy swoje podwoje.

Życie muzyczne miasta

znacznie się ożywiło, zataczając coraz szersze kręgi. Poza chlubnie znanem stowarzyszeniem śpiewaczem im. Meistera, będącem obecnie miejskim chórem śpiewaczym, powstała nowa **orkiestra symfonicznego.** Przystąpiono również do stworzenia **orkiestry symfonicznej,** składającej się z 60 osób pod batutą znanego dyrygenta Fryd Wasiliosch z Pragi. Przystąpiono również do Kattowitz **bibljoteki Krajowej Bibljotek Śląskiej.** Obok tego miasto otrzymuje w wielu punktach wypożyczalnie książek miejskiej bibljoteki budowej.

Niemniej ważnym jest

rozkwit gospodarczy miasta.

Wszystkie latami całemi uniechomiony zakłady przemysłowe, kopalnie, huty, fabryki i warsztaty i biura znów pełnią pracę, pracując całą parą. Tak już dzisiaj podjednorocznej działalności miasto uzyskało całkowicie swój pierwotny charakter ważnego ośrodka przemysłowego, tętniącego nowoczesną pracą.

Dnia 11 września, kiedy miasto obchodzi uroczyście 75-lecie istnienia, rozpocznie się dla niego **nowy etap rozwoju.** Zewnętrznym wyrazem tego są już podjęte prace nad **stworzeniem nowego parku miejskiego.**

Wchodząc na nowe tory, rozpoczyna miasto decydujący bój o przynależne mu miejsce wśród miast Rzeszy a przedewszystkiem wśród miast obszaru śląskiego. Wszystkie siły i środki zostały dla tego olbrzymiego pracuje się intensywnie, aby pokonać ogrom pracy, czekającej jeszcze na realizację, aby wywalczyć miastu słuszne miano metropolji górnośląskiego obszaru przemysłowego.

(h) **APEL PRACOWNIKÓW FABRYKI PAPIERU „SOLALI" SP. AKC.** W tych dniach odbyła się w fabryce papieru „Solali" sp. akc. w Saybusch wielka apel członków załogi. — Po przywitaniu wszystkich obecnych kierownik zakładu w krótkich słowach określił cel i zadania tego apelu. Zaznaczył on, że w równych odstępach odbywać się będą podobne apele.

(h) **UKARANIE PASKARZA.** W Rybniku ukarano właścicielkę zakładu stolarskiego grzywną w wysokości 200.— RM za paskarstwo.

(h) **NA CIĘŻKIEGO WIĘZIENIA ZA NADUŻYWANIE ZAUFANIA.** Stefanja Kubielas z Szybuch chciała wyzyskać duchowy stan kobiet, których mężowie dostali się do niewoli angielskiej. W bezczelny sposób twierdziła, że z nas ma uciekła z niewoli i przeplynęła. Sama, aby nieść wiadomość o uwięzionych ich krewnych. Dzięki szybkiemu wkroczeniu policji z Sohrau udało się położyć kres kłamstwom i wyzyskaniu zaufania tej kobiety. Kubielas została oddana w ręce policji kryminalnej, która ją odstawiła do sądu w Rybniku. Na rozprawie przeciwko oskarżonej sąd wydał wyrok, skazujący ją na jeden rok ciężkiego więzienia i utratę praw obywatelskich na dwie lata małej karze. 30-letnia oskarżona była poprzednio przez sądy polskie już kilkakrotnie karana za włóczęgostwo i zbractwo.

(h) **SKAZANIE PRZESTĘPCÓW RADJOWYCH.** Sąd specjalny w Oppeln skazał niejakiego Wojtika z Gleiwitz za ciągłe przekraczanie par. 1 i 2 ustawy o nadzwyczajnych postanowieniach radjofonicznych z dnia 1 września 1939 r. na łączną karę 5 lat ciężkiego więzienia, utratę praw obywatelskich i konfiskatę odbiornika. W słuchał ciągle wiadomości stacyj zagranicznych, rozpowszechniając je potem wśród znajomych.

Sąd specjalny w Katowitz skazał oskarżonego Augusta Maimuscha z Konigshütte również za przekroczenie powyższego rozporządzenia na trzy lata ciężkiego więzienia. Maimusch słuchał zbudowanym przez siebie odbiornikiem stacje zagraniczne, a powiadamiał słyszane wiadomości później znajomemu.

Sąd specjalny w Katowitz skazał oskarżonego Augusta Maimuscha z Konigshütte również za przekroczenie powyższego rozporządzenia na trzy lata ciężkiego więzienia. Maimusch słuchał zbudowanym przez siebie odbiornikiem stacje zagraniczne, a powiadamiał słyszane wiadomości później znajomemu.

Naczelny redaktor: Leopold Reischer Redaktor odpow. Bruno Hamann. Redakcja: Kattowitz, Ekmastr. 12, tel. 329-32. Administracja: Kattowitz, Schließfach Hauptstraße 12, 213-34. Oddziały: Bendzin, Hallerstrasse Dąbrowa, Hauptstrasse 3, Zawiercie, Adolf-Hitlerstrasse 3.